

Mentalno?? Jezusa

Wielki Post to czas w roku, kiedy Jezus mówi do nas, powtarzaj?c: „*Nawró?cie si? i wierzcie w Ewangeli?*”. S?owo nawrócenie, greckie *metanoja*, znaczy „zmieni? mentalno??”. Wielki Post jest przede wszystkim wezwaniem do zmiany naszej mentalno?ci, która okre?la nasz sposób my?lenia, mówienia i post?powania. Ale jaka mentalno?? ma by? wzorem dla tej zmiany? Tylko jedna: mentalno?? Pana Jezusa. To nasze zadanie na Wielki Post. Dlatego Jezus ??czy zach?t? do nawrócenia z drugim wezwaniem: „*Wierzcie w Ewangeli?*”. Tylko poznaj?c Ewangeli?, mo?emy odkry? sposób my?lenia, mówienia i post?powania Pana Jezusa.

Kto nie zna Ewangelii, nie zna Chrystusa - napisa? ?w. Hieronim. Kiedy jako m?ody ch?opak chodzi?em do szko?y katolickiej, ?ycie chrze?cija?skie polega?o na zachowywaniu Bo?ych i ko?cielnych przykaza?. Ma?o kto zna? Ewangeli?, bo podczas Mszy ?w. by?a ona czytana po ?acinie. Dlatego ?y?o si? bardziej wed?ug Bo?ych przykaza?, ni? na?ladowa?o si? ?ycie Chrystusa, które nie tylko przykazania wype?nia, ale je zdecydowanie przewy?sza. „*Wierzy? w Ewangeli?*”. By wierzy?, trzeba j? pozna?; by ?y?, trzeba odkry? aktualno?? jej przes?ania. Ewangelia to nie staro?ytna ksi??ka. Ona zawiera s?owa wieczne, to znaczy ponadczasowe, zawsze aktualne. W Ewangelii poznajemy s?owa, które Jezus mówi do nas teraz. Kiedy czytamy s?owa Jezusa, pobudzaj? nas one do stawiania pyta? : „Czy ja te? tak my?l?? Czy tak post?puj?? Czy tak czyni? wobec wszystkich bez wyj?tku?” Te pytania nios? ?wiat?o pomagaj?ce nam rozumie?, co w nas powinno si? zmieni?. Pobudzaj? serca do rachunku sumienia. Na czas Wielkiego Postu podejmujemy ró?ne postanowienia. Ka?dy z nas ma swoje osobiste, które by? mo?e powtarza corocznie. Dobrze by?oby, gdyby?my jedno postanowienie wszyscy podj?li wspólnie: „Codziennie b?d? czyta? urywek Ewangelii”. Czyta? Ewangeli? i stara? si? praktykowa? j? na co dzie?. Wtedy nasze ?ycie zmienia si?. Spróbujmy, na przykad, konkretnie ?y? s?owem tego miesi?ca: „*Przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczymy tym, którzy przeciw nam zawinili*” (Mt 6, 12), do którego komentarz mo?emy znale?? na stronie. Ile? inspiracji mo?e nam ono da? dla poprawienia relacji z naszymi bli?nimi.

Bo nierzadko zdarza si?, ?e je?li do?wiadczyli?my krzywdy, to tygodniami czy nawet miesi?cami nosimy w sobie gorycz, nie rozmawiaj?c otwarcie z t? osob?, nie staraj?c si? o wyja?nienie sprawy, o przebaczenie, o pojednanie. Atmosfera wtedy robi si? tak ci??ka, jakby brakowa?o tlenu w rodzinach czy we wspólnotach. Nie brakuje tlenu chemicznego, lecz duchowego, a jest nim mi?osierdzie. „Ale to ja od tej osoby oczekuj? przeprosin” Je?li oczekujesz przeprosin, nie jeste? mi?osierny, bo by? mi?osiernym znaczy przebaczy? od razu, wtedy, kiedy przeprosin jeszcze nie ma. Jezus na krzy?u prosi? Ojca, aby przebaczy? jego oprawcom: „*bo nie wiedz?, co czyni?*”. To by?o w?a?nie mi?osierdzie.

W tym roku Wielki Post rozpoczyna si? w czasie, kiedy w naszym s?siedztwie trwa okrutny napad na Naród Ukrai?ski. My?l?, ?e kiedy widzimy jak gin? ludzie, kobiety i dzieci, w naszych duszach wzbiera oburzenie, smutek i bezradno??. Owszem, czujemy ból, ale musimy dzia?a?. Ukraina pilnie potrzebuje naszej modlitwy, a jej uchod?cy wsparcia materialnego i otwartych serc. W Polsce ju? du?o si? robi w tej sytuacji. Papie? Franciszek podczas ?rodowej audiencji dzi?kowa? Polakom, bo jako pierwsi konkretnie otworzyli serca i drzwi dla uchod?ców. Wydaje mi si? jednak, ?e wobec tej okrutnej i absurdalnej wojny, by reagowa? jako chrze?cijanie, powinni?my zrobi? jeszcze jedno: budowa? pokój w naszych ?rodowiskach, wobec naszych

bliźnich. Prosi?, dziękowa?, przeprasza?. Przyjmij mentalność Jezusa, która tworzy kulturę charakteryzującą się szacunkiem, serdecznością, pokorą: po prostu miłować.

ks. Roberto